

W 25 powiatach
przeprowadzi się w br.
gleboznawczą
klasyfikację
gruntów

WARSZAWA (PAP)

Wprowadzając w życie uchwały V Plenum KC PZPR, Prezydium Rządu podjęło ostatecznie uchwałę w sprawie przeprowadzenia gleboznawczej klasyfikacji gruntów, opartej na zasadach naukowych. Pierwsze prace klasyfikacyjne rozpoczną się w najbliższym czasie w 25 powiatach. W następnych latach klasyfikację gleboznawczą objęte będą stopniowo dalsze powiaty.

Uchwała Prezydium Rządu dotyczy bardzo ważnej dla naszego rolnictwa sprawy. Dokładna znajomość jakości gruntów jest bowiem niezbędna dla planowania produkcji rolnej, jej rejonizacji dla prac naukowych itp. Wielu chłopów domaga się jej, twierdząc w niejednym wypadku — słusznie, że przy przeprowadzaniu w jesieni 1949 roku tak zwanej klasyfikacji społecznej gruntów popełniono w niektórych rejonach błędy. Ponieważ wyniki klasyfikacji stanowią podstawę dla wyznaczania wielkości obowiązkowych dostaw i podatku gruntowego, zachodziła konieczność poprawienia tych błędów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dziś w numerze „Nowy Świat”

Cena 30 gr

CYTOS WIELKOPOLSKI



Rok XII Wydanie AB

Poznań, sobota 23 VI 1956 r.

Nr 149 (3858)

Już 102 miliony rubli obrotu Pomyślne wyniki transakcji na MTP

Do 21 bm. włącznie polskie centrale handlu zagranicznego na MTP sprzedały kupcom zagranicznym różne artykuły o wartości 77 milionów rubli i dokonały zakupów za 25 mil. rubli. Najważniejszą pozycję w naszym eksporcie stanowią środki inwestycyjne, a więc różne maszyny i urządzenia transportowe, na które przypada 41 mil. rubli. Dalsze 11 mil. rubli przyniosła nam wpływy ze sprzedaży wyrobów przemysłu hutniczego.

O dużym zainteresowaniu artykułami naszego przemysłu

świadczy chociażby ilość 1.400 rozmów, które przeprowadziły poszczególne polskie centrale handlowe z oficjalnymi delegacjami rządowymi i przedstawicielami różnych firm zagranicznych. Po raz pierwszy pertraktują z naszymi centralami przedstawiciele kół oficjalnych Brazylii, Indii, Meksyku, Jamajki, Sudanu, Tunisu i wielu innych krajów zamorskich.

Gdy chodzi o import, to w tych dniach zakupiliśmy m. in. 1000 ton bawełny, barwniki za 1.300 tys. rubli w NRD i Szwajcarii, sprzęt laborato-

dukty poubojowe, 25 tys. termometrów i zabawki celuloideowe Holandii, biel cynkową Szwecji. Sprzedaliśmy również za 800 tys. rubli blachę i żelazo profilowe Włochom.

Zakupiliśmy między innymi 10 koparek w Czechosłowacji i urządzenie introligatorskie do falcowania arkuszy, wystawione na stoisku NRD. Automat ten zostanie przeznaczony dla Zakładów Przemysłu Graficznego im. Kasprzaka w Poznaniu.

Wiele transakcji zawarły również inne państwa i kupcy zagraniczni. Izrael na przykład rozszerzył dzięki Międzynarodowym Targom Poznańskim swe kontakty z innymi krajami, a obecnie prowadzi rozmowy z Chinami i Szwajcarią. Tak więc Międzynarodowe Targi są rzeczywiście miejscem spotkań handlowców z różnych krajów i rzeczywiście dają możliwość zawarcia różnych kontraktów. (L)

MTP — to obraz całego kraju

— powiedział A. Gasiorkiewicz z Milwaukee



Bawiący w Poznaniu uczestnicy wycieczki Polonii Amerykańskiej zwiedzali w środę i czwartek MTP. Odmienne nieco od naszych stroje kobiet, słomkowe kapelusze mężczyzn, wykrzykniki angielskie wśród mowy polskiej, kazały się z miejsca domyślać, że grupa zwiedzających, to nasi rodacy zza oceanu.

Przyłączyliśmy się do nich. Rozmawiając na różne tematy, znaleźliśmy wspólnych znajomych a nawet krewnych — w kraju i w Ameryce. Gdy jeden z nas przedstawiając się wymienił nazwisko, p. Władysław Moretto z Milwaukee zrobiła wielkie oczy i. za-uważała, że to chyba od jego kuzyna kupuje mięso i wędliny, bo prowadził on tam duży sklep rzeźniczy. I rzeczywiście. Moja rozmówczyni pochodzi z Pyzdr w powiecie wrzesińskim, dokąd uda się za kilka dni.

— Pyzdy? To niedaleko od Kalisza — wtrąca p. Laura Pilarska, również z Milwaukee. — Tam właśnie pojadę, aby odwiedzić babcię. Rodzice moi wyjechali do Ameryki w 1923 roku, gdzie ja się urodziłam.

Dowiadujemy się dalej, że p. Laura jest naszą koleżanką po fachu. Pracuje bowiem jako reporterka w amerykańskim piśmie codziennym „Milwaukee Journal”. Zarabia dobrze i nie może narzekać na warunki pracy.

W trakcie rozmowy o Kaliszu zbliża się z uśmiechem starszy pan i powiada, że go to bardzo interesuje, bo kiedy wyjeżdżał z Polski w 1913 roku, Kalisz był jeszcze miastem gubernialnym.

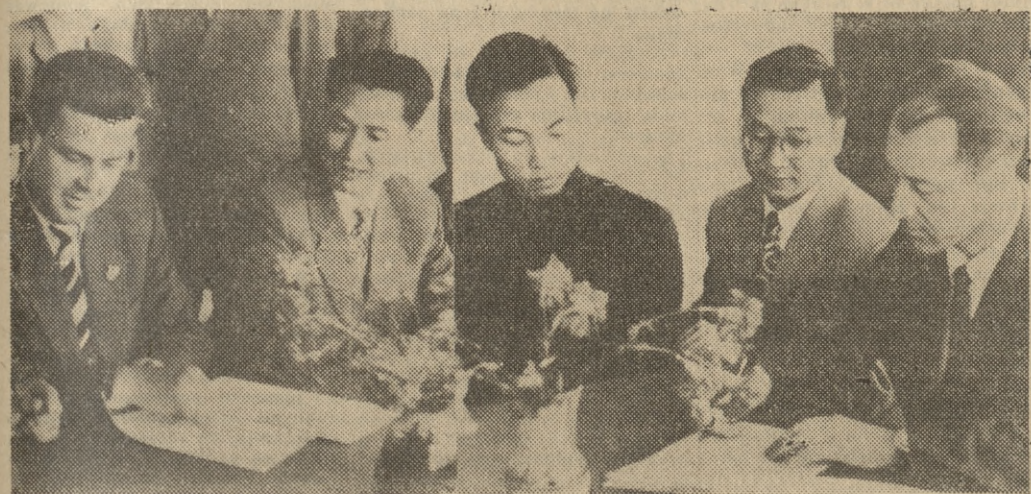
Zawieramy więc znajomość z p. Antonim Gasiorkiewiczem i jego małżonką Amelią. Pochodzi z Dąbła w powiecie kolskim, a p. Amelia z niedalekiej Łęczycy w województwie łódzkim. Tam też udadzą się oni po zwiedzeniu kraju. Również oni mają tam krewnych. Wyobrażamy sobie, jaka będzie radość spotkania w rodzinie, która nie wie o wizycie pp. Gasiorkiewiczów. Pytamy o wrażenia targowe. Odpowiada p. Antoni:

— Najbardziej interesowały mnie stoiska polskie. Te ciężkie, wielkie maszyny, te różne towary w hali nr 2, przemysł samochodowy, maszyny rolnicze. Toż to umówię wam, obraz całej dzisiejszej Polski, obraz postępu, jakiego nie mogłem sobie wyobrazić. Bo, wiecie sami co w Polsce było, kiedy ja z kraju wyjeżdżałem? Robimy jeszcze zdjęcie naszych rozmówców (patrz wyżej) i żegnamy się, życząc nowym znajomym miłego spędzenia czasu w ojczystym kraju. K. J.

Amnestia w NRD

BERLIN (PAP)

„Neues Deutschland” opublikował w czwartek, 21 bm. komunikat Biura Prasowego przy premierze NRD. Komunikat stwierdza m. in., że do 19 czerwca br. zwolniono z więzień 691 osób, które należały lub należą do Socjal-Demokratycznej Partii Niemiec (SPD). Osoby te były skazane za przestępstwa przeciwko interesom mas pracujących NRD, których do konali na zlecenie „biura wschodniego” SPD w Berlinie zachodnim. Na podstawie rozporządzenia prezydenta rządu NRD, 11.800 osób, odbywających kary za przestępstwa kryminalne i inne wykroczenia zostało ulaskawionych i wypuszczonych z więzienia lub też zastosowano wobec nich warunkowe zawieszenie wykonania kary. Około 3.150 osobom, które za przestępstwa mniejszej wagi, skazane zostały na karę do roku więzienia, darowano kary. Organy sprawiedliwości otrzymały polecenie rozpatrzenia dalszych możliwości zastosowania zawieszenia wykonania kary i zmniejszenia okresu kary.



Za przeszło 40 mln. rubli sprzedaliśmy Chinom maszyn i urządzeń

B. więźniowie Berezy Kartuskiej spotkali się w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

20 bm., z inicjatywy Wydziału Historii Partii KC PZPR, odbyło się w gmachu Szkoły Partyjnej KC PZPR w Warszawie spotkanie byłych więźniów politycznych Berezy Kartuskiej.

Od godz. 18-tej obszerny hall zaczyna wypełniać się przybłyłymi na spotkanie. Zbierają się przebywający w Warszawie starzy towarzysze — uczestnicy zmagani polskiej klasy robotniczej, których przed dwudziestu laty władze sanacyjne wyrwały z szeregów strajkujących, walczących o chleb, pracę i władzę dla ludu — by osadzić ich za drutami Berezy, stworzonej na wzór hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Na spotkanie przybywają członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Franciszek Józwiak-Witold, Edward Ochab i Roman Zambrowski.

Spotkanie zajął Franciszek Józwiak - Witold.

Atmosfera spotkania jest niezwykle serdeczna, niewymuszona. Współtowarzysze walk przypominają wydarzenia sprzed dwudziestu lat, wspominają towarzyszy, którzy nie doczekali wyzwolenia Polski — padli w walce z nacją i okupantem hitlerowskim.

Podczas spotkania przemówienie poświęcone aktualnym problemom, poczynaniom i trudnościom, jakie napotyka obecnie nasza partia wygłasza I sekretarz KC PZPR E. Ochab.

Spotkanie przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych.

Jedną z najważniejszych transakcji handlowych w dniu wczorajszym na Międzynarodowych Targach Poznańskich było zawarcie umów z przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej, którzy zakupili w polskich centralach handlu zagranicznego „Metalexport” i „Motoimport” urządzenia i maszyny o wartości blisko 41 milionów rubli. W związku z tym wysłamy w najbliższym czasie do Chin 580 traktorów, 373 silniki Diesla i 170 kompletów wyposażenia do agregatów przy wieżach wiertniczych, 65 obrabiarek, koparki i dźwigi budowlane.

Umowy te podpisał: radca handlowy ambasady Chińskiej Republiki Ludowej Liu-Zou-min, a ze strony polskiej dyr. „Motoimportu” Konstanty Świąta oraz dyr. „Metalexportu” Witold Świąta i kierownik działu eksportu obrabiarek Stanisław Brzóska.

Jak wynikało z rozmowy z dyr. Świątą, „Motoimport” wysłał już w tym roku do Chin 81 silników Diesla, które ocenione zostały pozytywnie. Silniki te, używane do napędu w wieżach wiertniczych, wysyłane są do różnych krajów świata, między innymi do Węgier, Rumunii i Brazylii. (L)

Skutki huraganu

W dniach od 18 do 20 bm. nad Lubelszczyzną przeszły groźne burze, obfite w liczne wyładowania atmosferyczne, opady gradowe oraz niezwykle porywiste wiatry.

Powstało 12 pożarów.

We wsi Ogrodniki, pow. Biała Podlaska, huragan zniszczył 11 budynków gospodarczych. Zniszczeniu uległo wiele drzew.

Straty spowodował także grad M. in. fala gradobicia, która przeszła nad gromadą Garbów, powiat Puławski, zniszczyła zboża na obszarze około 600 ha.

ryjny wartości miliona rubli w Czechosłowacji a w kilku innych firmach różne maszyny i urządzenia za 2 miliony rubli.

A co wyniki niektórych transakcji zawartych w środę. Anglii zamówili u nas 2500 ton rur, 530 ton dżemów i 150 ton miodu. Czesi zakupili 180 ton konserw rybnych. Mieszkańcy NRF spożywa będą niebawem polskie karpie, liny i węgorze z centrali „Animex”. Syryjska zwierzyna padać będzie od polskich nabożów myśliwskich, sprzedanych po raz pierwszy do tego kraju przez centralę „Ciech”. Kaliskie plusze i firanki odczeka wiele mieszkańców Flaków, którzy zakupili wczoraj również dalsze ilości tkanin wełnianych i wiganowych. Do Berlina zachodniego odeszły w najbliższym czasie około 3000 ton kamienia wapiennego.

Sprzedaliśmy również kable aluminiowe za 7,5 mln. rubli do ZSRR, 300 ton papieru gazetowego NRF, konie rzeźne Belgii, pro-

Duże zainteresowanie Międzynarodowymi Targami Księgarskimi

Międzynarodowe Targi Księgarskie w Poznaniu, na których zgromadzono około 12 tys. książek z różnych krajów, budzą duże zainteresowanie wśród zwiedzających MTP i będą prawdopodobnie urzędem tuż w przyszłości. — Do punktu informacyjnego tych Targów napływają w dalszym ciągu liczne zamówienia od instytucji i zwiedzających na różne książki, zwłaszcza naukowe, które w zależności od posiadanych limitów, sprowadzi Centrala Prasy i Książki z zagranicy. Centrala ta zakupi również wartościowe książki zagraniczne, wystawione w tych pawilonach.

Niezależnie od tego, centrala sprzedawała na Targach krajom demokracji ludowej i Austrii książki polskie za 761 tys. rubli, a zakupiła zagranicą książki za około pół miliona rubli. Duże zainteresowanie wzbudza ją również polskie płyty gramofonowe. (L)

Przedstawiciel ONZ p. Jean Vinzant:

Poznań przyjął mnie serdecznie jak rzadko inne miasto

Pośród oficjalnych gości targowych, Poznań ma zaszczyt przyjmować również przedstawiciela Komitetu do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa ONZ — pana Jean Vinzant.

Jak wiadomo, Polska udziela pomocy krajom gospodarczo zacofanym. W związku z tym naszego gościa szczególnie interesują możliwości zakupu w Polsce różnych maszyn.

Na prośbę kilku dziennikarzy pras krajowej (wśród których był

roku odbywam 40-tys.-kilometrową podróż po świecie. Wiecie więc już zapewne, dlaczego kraj Wasz wydaje mi się podobny do wielu innych.

— A przyjęcie w Poznaniu?

— Trzema słowami: Bardzo serdecznie. Jak rzadko w innym mieście. Ludzie, z którymi się tu spotkałem, zdumiewająco szybko pomogli mi zorientować się w interesujących mnie problemach.

WIR



P. Jean Vinzant (w głębi) w rozmowie z dziennikarzami
Fot. (3) K. Przychozdzki

także przedstawiciel „Głosu”) — p. Vinzant odbył z nimi rozmowę — którą przekazujemy naszym czytelnikom:

— Co może Pan powiedzieć o eks pozycji polskiej na XXV MTP?

— Najbardziej zainteresowały mnie Wasze maszyny rolnicze i urządzenia dla przemysłu spożywczego i gospodarki leśnej. Z przyjemnością stwierdzam, że pod względem wykończenia nie różnią się one w niczym od wytwarzanych w USA, Anglii, Francji czy też Belgii.

— Czy wobec tego organizacja — którą Pan reprezentuje, zamierza zawrzeć z naszymi centralami handlowymi jakieś umowy?

— Owszem. Tym bardziej, że gatunek maszyn w zupełności nam odpowiada, a Wasze centrale oferują bardzo dogodny termin dostaw. Zamierzamy kupić od was plugi, kultywatory oraz laboratoria rolnicze, które prześlemy: Pakistanowi, Birmie i Syrii.

— Jakże są Pańskie wrażenia z polski?

— W Polsce jestem po raz pierwszy i trudno mi, po kilkudniowym pobycie, coś powiedzieć. W ciągu

Znaczna podwyżka stypendiów

WARSZAWA (PAP)

W Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego odbyła się w dniu 21 bm. konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o zamierzonych zmianach w dotychczasowym systemie stypendiów dla studentów.

Projektowane zmiany zmierzają do ujednolicenia wysokości stypendiów. W myśl tych projektów stypendia tzw. zwyczajne wyniosą mają na wszystkich wydziałach na I i II roku studiów 330, a na wyższych latach 390 zł. Jedynie studenci wydziałów górniczych otrzymywać będą nadal stypendia wyższe — 430 zł na I i II roku studiów oraz 490 zł na latach wyższych. Przewiduje się podniesienie dodatkowego stypendium premialowego dla wyróżniających się w nauce studentów do 100 zł w olej. roku oraz do 120 zł od roku przyszłego.

Podobnie jak w latach ubiegłych, w roku szkolnym 1956/57 stypendia w uczelniach, podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego, otrzymywać będzie 75 procent ogółu studentów.

Pineau wzywa USA do zapoczątkowania przyjaznej polityki Zachodu wobec ZSRR

PARYŻ (PAP)

„Francuski minister spraw zagranicznych Pineau wezwał Stany Zjednoczone, by zapoczątkowały nową przyjazną politykę Zachodu w stosunku do Rosji, opartą na szerszych kontaktach z krajami komunistycznymi” — w ten sposób podaje zasadniczą treść przemówienia ministra Pineau, wygłoszonego w środę w waszyngtońskim klubie prasy, agencja amerykańska Associated Press.

Minister Pineau oświadczył, że woli „politykę zmierzającą do zniesienia żelaznej kurtyny między dwiema częściami świata niż politykę stagnacji międzynarodowej, której jedynym wynikiem może być utrzymanie w świecie nieufności, niepokoju i nędzy”.

Według koncepcji ministra Pineau, dwie idee przewodnie polityki francuskiej są następujące:

1. Zamierzamy dochować wierności naszemu sojusznikom i naszemu systemowi bezpieczeństwa zbiorowego, co świadczy wyraźnie o naszej woli współpracy na wszystkich płaszczyznach z naszymi przyjaciółmi amerykańskimi, woli utrzymania sojuszu atlantyckiego i rozszerzenia go na nowe dziedziny.

2. Pragniemy nawiązać znowu kontakty z krajami Wschodu, które od szeregu miesięcy starają się podnieść to, co nazywano „żelazną kurtyną”...

Mówca podkreślił, że nie ma sprzeczności między tymi dwiema ideami „z chwiła,

gdy nabrało się przekonania, że nie można uregulować w drodze wojny rozbieżności światowych”.

Skończył minister — powiedział minister — powinniśmy zorganizować wspólne istnienie i uczynić je możli-

wie najkorzystniejszym dla narodów całego świata.

Minister Pineau mówił o „bardzo doniosłej ewolucji” w ZSRR i innych krajach Wschodu, ewolucji, która świadczy, jego zdaniem, o możliwościach zbliżenia się Wschodu do „konceptu Zachodu”. Podkreśla on, że roztrząsanie kwestii, czy przywódce radzieccy są „szczerzy” to „fałszywy problem”, albowiem „w polityce zagranicznej liczą się tylko fakty”.

Mówca zakończył apelem do narodu amerykańskiego, by objął przewodnictwo takiego ruchu na rzecz zbliżenia, „którego końcowym celem jest dobrobyt i wolność narodów”.

Miłe spotkanie na Targach

Wzrosną dostawy polskich artykułów dla MAROKA

W polskiej centrali „Skórimpex” czekała nas miła niespodzianka. Spotkaliśmy panią Danutę Rodriguez, Polkę z pochodzenia i jej małżonka, p. François — poważnego przedsiębiorcę w Maroku. Utrzymują oni już od 9 lat żywe kontakty z polskimi centralami handlu zagranicznego i sprowadzają do Maroka polskie produkty na coraz to większą skalę, a obecnie przybyli na MTP dla zawarcia nowych umów.

— Początkowo kupowaliśmy tylko sadzeniaki — zwierza się

p. Rodriguez — które w Maroku wydają wysokie plony. W ubiegłym roku sprowadziliśmy również polskie: cukierki, rowery, traktory, zapalki, galanterię skórzaną, tenisówki i inne obuwie i, trzeba przyznać, że wszystkie te artykuły były chętnie nabywane przez ludność.

— Dlatego też w roku bieżącym zwiększyliśmy zamówienia w polskich centralach — mówił dalej p. Rodriguez. Zakupiliśmy już w nich na Targach: 500 krzesel giętych, 70.000 par tenisówek i 45 tysięcy par innego obuwia, a obecnie omawiamy warunki dostawy polskich cukierków, sadzeniaków, dzemów, miodu, ogórków i wódek.

W dalszym ciągu p. Danuta opowiedziała nam nieco szczegółów o swoim życiu. Wyjechała do Francji wraz z rodzicami w roku 1923, mając 2 lata. Przebywała w Maroku od 15 lat i przyzwyczaiła się do tego klimatu, w którym najniższa temperatura wynosi +12 st. C. W Maroku przebywa zresztą około 600 rodzin polskich. Niektórzy z Polaków są właścicielami kopalń, ale większość zajmuje się handlem, mechaniką, rzemiosłem.

Państwo Rodriguez przyjechali do Poznania autem, a więc przebyli łącznie około 5.000 km przez Hiszpanię, Francję, Niemcy i Czechosłowację. Ich zdaniem, tegoroczne Targi w Poznaniu i wystawione na nich polskie eksponaty, prezentują się jeszcze wspanialej niż w roku ubiegłym.

— Chcemy sprowadzać jak najwięcej artykułów polskich do Maroka — oświadczyła na zakończenie p. Rodriguez. Maroko liczy przecież około 11 mil. mieszkańców i możliwości rozszerzenia wymiany z Polską są wielkie. (L)

W każdym z 25 powiatów (po 1—2 powiaty w każdym województwie i 4 powiaty w woj. koszalińskim) działać będzie po kilka zespołów, złożonych z fachowców geodetów i agronomów, które dokonają wszystkich prac związanych z klasyfikacją. Fachowcy będą korzystał z pomocy aktywów społecznego, który będzie miał głos doradczy. W tych bowiem gromadach, gdzie klasyfikacja przeprowadzana będzie w tym roku, powoływane są społeczne komisje klasyfikacyjne, których członkowie uczestniczyć będą przy klasyfikowaniu gruntów. Poza tym obecny też będzie czy to przedstawiciel wsi, w której działa zespół klasyfikacyjny, czy to spółdzielni produkcyjnej, czy też PGR-u, a także zainteresowany chłop.

Praca zespołu klasyfikacyjnego jest skomplikowana. W głęboko wykopanych dołach fachowcy będą badać przekrój gleby, poszczególne jej warstwy, ich układ, jakość gleby i pochodzenie geologiczne, a następnie przy użyciu tzw. lasek gleboznawczych określą zasięg danej gleby. Na podstawie opracowanych z udziałem wybitnych naukowców tabel gleboznawczych poszczególne gleby zostaną zakwalifikowane do odpowiedniej klasy. Tabele te przewidują sześć klas gruntów ornych, sześć klas łąk i cztery klasy gruntów leśnych.

Na podstawie tych badań, sporządzone zostaną szkice glebowe dla poszczególnych wsi. Po zakończeniu prac we wsi, zespół klasyfikacyjny wraz z komisją społeczną przedstawia na zebraniu wiejskim wyniki przeprowadzonych prac i objaśnia je. Szkice gleb danej wsi wyłożony będzie przez 7 dni w prezydium miejscowej GR.

Po rozpatrzeniu zastrzeżeń i uwag chłopskich, wyniki klasyfikacji zostaną zatwierdzone przez prezydium powiatowej rady narodowej, po czym wpisać się je do rejestrów ewidencji gruntów jako obowiązujące.

Przeprowadzenie klasyfikacji gleboznawczej jest poważną odpowiedzialną pracą, zarówno dla fachowców, gromadzkich komisji klasyfikacyjnych jak i dla prezydentów powiatowych rad narodowych. Dokładne sklasyfikowanie gruntów będzie miało bowiem duże znaczenie dla całego rolnictwa i dla poszczególnych gospodarstw.

Gościliśmy zagranicznych kolegów



Promilla Kalhan



Hans Bremshey, Duesseldorf, „Rhein-Zeitung”

W czasie spotkania dziennikarzy poznańskich z zagranicznymi kolegami w Klubie MPiK, karykaturzysta NOT sportretował egzotycznego gościa — red. Promillę Kalhan. Wystąpiła ona w powłóczystym na rodowym stroju hinduskim oraz z wieńcem kwiatów wplecionym w kruczono-czarne włosy. Drugi portret NOT'a przedstawia red. Hansa Bremsheya z Duesseldorfu. Pracuje on w socjaldemokratycznym dzienniku zach.-niemieckim „Rhein-Zeitung”. Red. Bremshey żywo interesował się wieloma szczegółami naszego życia. Dziennikarze poznańscy starali się wszystkim swoim gościom możliwie wyczerpująco odpowiadać na liczne pytania. Spotkanie przy kawie odbyło się w bardzo bezpośredniej i przyjacielskiej atmosferze.

WOROSZYŁOW uda się do Belgradu

MOSKWA (PAP)

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR marszałek K. J. Woroszyłow uda się na zaproszenie prezydenta Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, marszałka Broz-Tito z oficjalną wizytą do Belgradu.

Wywiad Palmiro Togliattiego dla czasopisma „NUOVI ARGOMENTI”

Organ Komunistycznej Partii Włoch „Unita” opublikował 17 bm. wywiad Palmiro Togliattiego, udzielony czasopiśmie „Nuovi Argomenti”, wydawanemu przez Alberto Moravia, jednego z czołowych pisarzy włoskich. Poniżej podajemy streszczenie tego wywiadu wg tekstu, opublikowanego przez „Express Włocznym”.

Na wstępie Togliatti, polemizując z podejmowaną przez prasę burżuazyjną próbą połączenia krytyki i naprawy błędów, popełnionych przez Stalina, z ogólną rewizją zasad ustroju socjalistycznego, stwierdził, że mimo krytykowania błędów, działalność KPZR po zostaje pierwszym wielkim historycznym wzorem konsekwentnej działalności rewolucyjnej w celu podniesienia klasy robotniczej do roli kierowniczej w społeczeństwie i w celu zbudowania społeczeństwa socjalistycznego.

Togliatti oświadczył następnie, że ogromne poważanie, jakie żywił naród i partia dla osoby Stalina, spowodowało, że ujawnienie jego błędów bezpośrednio po jego śmierci stało się rzeczą wręcz niemożliwą. Niezłocznie jednak rozpoczęto prostowanie jego błędów, w pierwszym rzędzie w dziedzinie metod kierowania, a następnie w innych dziedzinach.

Odpowiadając negatywnie na pytanie, czy w Związku Radzieckim może dojść do zmian ustrojowych, Togliatti stwierdził m. in.: Nawet jeśli dojdziemy do wniosku, że XX Zjazd jest początkiem nowego procesu demokratycznego rozwoju w Związku Radzieckim, uważamy za błąd przypuszczenie i jesteśmy dalecy od takiej myśli, że rozwój ten może i powinien wyrażać się w powrocie do instytucji typu zachodniego.

Togliatti stwierdził, że „system radziecki jest znacznie bardziej demokratyczny i postępowy niż wszystkie tradycyjne systemy demokracji”.

Odpowiadając na dalsze pytanie, Togliatti zatrzymał się przede wszystkim nad sprawą współodpowiedzialności za błędy Stalina kierowniczej grupy politycznej, obejmującej również tych, którzy podjęli inicjatywę ujawnienia i naprawy błędów.

W związku z tą współodpowiedzialnością, wysunięto dwa wyjaśnienia. Jedno, że pozbawienie Stalina władzy, gdy powaga popełnionych przez niego błędów stała się oczywista, było z punktu widzenia prawa możliwe, lecz niemożliwe w praktyce, ponieważ gdyby sprawa ta została postawiona, doprowadziłoby to do konfliktu. Konflikt ten prawdopodobnie zagroziłby losom rewolucji i państwa, przeciwko któremu ze wszystkich stron wymierzono broń. Inne wyjaśnienie, udzielone przez Chruszczowa głosiło, że naprawy błędów Stalina nie można było dokonać, ponieważ stanowisko przywódców partii i państwa wobec błędów Stalina nie było we wszystkich okresach jednokowe. Były momenty, w których Stalina otaczała szeroka solidarność.

Co się tyczy tego punktu — powiedział Togliatti — należy uznać otwarcie i bez wahania, że o ile XX Zjazd wniósł olbrzymi wkład na rzecz wysunięcia i rozwiązania wielu poważnych i nowych proble-

mów demokracji i socjalizmu, o ile stanowi on nader doniosły etap w rozwoju społeczeństwa radzieckiego, to, przeciwnie, stanowisko, jakie zajęto na Zjeździe i jakie obecnie jest szeroko rozwijane w prasie radzieckiej, odnośnie błędów Stalina oraz przyczyn i warunków, które te błędy umożliwiły, nie może być uznane za zadowalające.

Obecni przywódcy radzieccy znali Stalina daleko lepiej niż my (być może będę miał okazję wspomnieć o moich z nim kontaktach) i wobec tego musimy im wierzyć, kiedy opisują go nam w ten sposób. Możemy sobie tylko pomyśleć, że skoro był on takim, to poza tym, że nie było możliwe usunąć go w odpowiednim czasie — jak o tym już mówiono — przywódcy radzieccy mogli przynajmniej zachować większą wstrzeźliwość w tym publicznym i uroczystym wychwalaniu zalet tego człowieka, do czego nas przyzwyczaili.

Togliatti stwierdza, że jeśli ogólnie mówimy o zasadzie do postępienia — jako przyczyny wszystkich wypaczeń — osobistych błędów Stalina, to pozostaje się w ramach „kultu jednostki”.

Wymykają się spod uwagi prawdziwe problemy, tkwiące w metodzie i w przyczynach, z powodu których społeczeństwo radzieckie mogło dojść i doszło do pewnych form zboczenia z drogi demokracji i praworządności, jaką sobie wyznaczyło, a nawet do pewnych form degeneracji.

Wobec tego powinny być przeprowadzone badania nad poszczególnymi etapami rozwoju tego społeczeństwa, zaś wykonanie tego zadania należy przede wszystkim do towarzyszy radzieckich, ponieważ znają oni lepiej sytuację niż my, którzy możemy się mylić z powodu naszej częściowej lub błędnej znajomości rzeczy.

W dalszym ciągu wywiadu Togliatti przypomniał, że Lenin w swych ostatnich przemówieniach i pismach kładł nacisk na niebezpieczeństwo biurokracyzacji, grożące nowemu społeczeństwu.

Trzeba wziąć pod uwagę, że w latach wojny domowej, trzeba było w celu przewycięcia ogromnych trudności scentralizować władzę w maksymalnym stopniu i stosować radykalne sposoby represji dla złamania kontrrewolucji. Następnie w tonie partii istniała walka pomiędzy poszczególnymi kierunkami, która nabrała takiego charakteru, że trzeba było z tym skończyć za wszelką cenę, aby uratować państwo socjalistyczne. W tym okresie wszystkie zdrowe elementy partii zgromadziły się wokół osoby Stalina.

Następnie przy realizacji osiągnięć o znaczeniu historycznym, tj. industrializacji i kolektywizacji rolnictwa, wychwalanie tych olbrzymich międzynarodowych sukcesów doprowadziło do tendencji uważania wszystkich problemów za rozstrzygnięte, a obiektywnych sprzeczności i trudności, zawsze związanych z budową socjalizmu — za przewycięzone.

Kiedy ujawniały się trudności w różnych dziedzinach (jak np.: apro wiacja, dopływ surowców, nierównomierny rozwój przemysłu i rolnictwa), usiłowano wierzyć, że chodzi tylko o sabotaż. Sabotaż miały miejsce, ponieważ świat kapitalistyczny, atakujący Związek Radziecki, pozostawał czynny, jednakże zatracono granice między trudnościami obiektywnymi a akcją wroga.

W dalszym ciągu wywiadu, Togliatti oświadczył, iż mimo popełnionych błędów, linia, przyjęta w budowie socjalizmu, pozostaje nadal słuszną. Istota ustroju socjalistycznego nie została utracona, ponieważ nie zagubiono żadnego z poprzednich osiągnięć, a przede wszystkim faktu związania z ustrojem mas robotniczych, chłopów i inteligencji, które tworzą społeczeństwo radzieckie.

W zakończeniu wywiadu, Togliatti oświadczył m. in.:

Z krytyki Stalina — wynika ogólny problem, wspólny całemu ruchowi: problem niebezpieczeństwa biurokratycznej degeneracji, zdemoralizacji życia demokratycznego, pomieszczenia konstruktywnych sił rewolucyjnych ze zniszczeniem rewolucyjnej praworządności, oderwania się kierownictwa od życia, inicjatywy, krytyki i twórczej działalności mas.

Nam zaś przypadnie zadanie opracowania metody i naszej drogi, abyśmy również zabezpieczyli się przeciwko niebezpieczeństwu stagnacji i biurokracyzacji, abyśmy umieli rozwiązywać łacznie problemy wolności mas pracujących i sprawiedliwości społecznej i abyśmy, dzięki temu, zdobywali wśród mas coraz to większy prestiż i coraz to większe wpływy.

(„Express Włocznym”)

ChRL produkuje samoloty odrzutowe

PEKIN. Chińska Republika Ludowa produkuje już własnymi siłami samoloty odrzutowe. Na razie jest to jeszcze produkcja doświadczalna, lecz w przyszłości samoloty tego typu budowane będą seryjnie.

Omówienie uchwały Prezydium Rządu w sprawie gleboznawczej klasyfikacji gruntów

(Dokończenie ze strony 1)

Jednak przeprowadzenie klasyfikacji gleboznawczej wszystkich gruntów — to nielata sprawa. M. in. z powodu braku dostatecznej liczby fachowców.

Klasyfikacja musi być przeprowadzona dokładnie, skrupulatnie i w sposób zgodny z zasadami nauki. Bo tylko wtedy spełni ona swe zadania — tzn. dostarczy prawidłowych danych dla: założenia ewidencji gruntów, dla sprawiedliwego ustalania wymiaru obowiązkowych dostaw i podatku gruntowego, dla przeprowadzenia rejonizacji i właściwego planowania produkcji rolnej, planowego stosowania zabiegów agrotechnicznych, wykonywania prac urządzeniowo rolnych, a także dla celów naukowo-badawczych.

Takie cele może spełnić klasyfikacja jedynie wtedy, jeśli ją przeprowadzą ludzie dobrze przygotowani — fachowcy — geodeci i agronomowie.

Toteż Ministerstwo Rolnictwa, przygotowując się do podjęcia tych prac, zorganizowało 5 specjalnych kursów, na których przeszkolono kilkadziesiąt osób — mierniczych i agronomów, którzy będą przeprowadzali klasyfikację.

Tabela wygranych Loterii Państwowej

30.000 zł nr 7134 8898.
15.000 zł nr 1308 59364
10.000 zł nr 2495 3551 36152 47332
50419 59750 87399 111360
5.000 zł nr 10887 21524 30403 68097
78683 79104 81354 92969 100403 102775
108917 124607
2.000 zł nr 10891 11924 13957 17895
13828 25207 25432 26726 29521 37272
38166 41630 45565 46438 49274 49885
50582 54490 54646 63329 65361 68259
70867 71843 72979 83676 85817 95499
97261 101401 112674 117715 124609 128383
1.000 zł nr 248 1625 2507 3865 4331
4794 5613 7517 16638 11001 13285 15361
16082 16175 16208 20244 21070 22135
24185 24643 25701 26901 28125 31138
34100 36197 37489 38923 39992 40305
41231 43021 43286 43977 44103 44537
45425 46361 46870 51322 51483 53098
53128 53613 53835 54190 54773 55333
56752 56872 57641 58395 58702 64947
67269 71371 73093 74037 74148 74819
75708 77788 79148 79341 82733 84745
85002 87739 93297 93544 93599 96562
98374 100178 100450 103589 108827 111182
116027 116391 116092 120167 125115 125230
125801 54882 120779.

REKLAMĘ W KINACH CAŁEJ POLSKI

PROWADZI

PAR

POWSZECHNA AGENCJA REKLAMY — WARSZAWA

ODDZIAŁ:
Poznańska 38
tel. 623-09, 686-41

oraz:

BIURA REKLAM I OGŁOSZEN
R.S.W. „PRASA”
w miastach wojewódzkich

OPRACOWUJEMY PROJEKTY GRAFICZNE,
WYKONUJEMY I WYŚWIETLAMY PRZEZROCZA

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej Prez. Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: W dniu 23. 6. br. w ramach Targów Poznańskich odbędą się tradycyjne wianki na Warcie przy ul. Szelągowskiej. Wobec tego zamyka się ul. Szelągowską w dniu 23. 6. br. od godz. 16 do 24, na odcinku od Tamy Garbarskiej do strzelnicy, dla ruchu kołowego.

Pracownicy poszukiwani

Pracowników niewykwalifikowanych (mężczyzn) w wieku od lat 18 zatrudniać zaraz. Zakłady Przemysłu Ziemiakowego „Piła” w Pile. Warunki pracy w myśl Umowy Zbiorowej, hotel robotniczy zapewniony. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr przy ZPP „Piła” w Pile, ul. Walki Młodej 100. K2044

15 frezerów, 4 wytaczarzy, 20 kowali kwanitkowanych wzgl. przyuczonych, 15 spawaczy elektrycznych, 10 tokarzy, 25 robotników, 2 inżynierów-chemików na pokrycie antykorozyjne — przyjmą zaraz z wynagrodzeniem wg stawek Ministerstwa Przemysłu Maszynowego — Zakłady Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — pokój 102. K2103

KAWIARNIA „WRZOS”

Poznań, Plac Wolności 17

OTWARCIE

W SOBOTĘ, 23. VI. 1956

godz. 12.00

K2140

Praca

Szwajcar ewentualnie przychodzący do krow i stróż potrzebni. Ogrodnictwo Kaczmarek, Luboń k. Poznania Dworcowa 17. 11131g

Fryzjerka potrzebna. Stasiakowa Kozłowa, ul. Małkowska 24. 11132g

Gospośia samodzielna do małej rodziny z dwójkiem dzieci potrzebna zaraz. Poznań, Fabryczna 35b, m. 30, zegarmistrz W. Szablowski. 11326g

Nauka

Taneczniczek nowoczesnych uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 10927g

Kupno

Młode lisy niebieskie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świeczewskiego 3 dla 11181g.

Kupię spiesznie opony 300 x 19 do SHL, Poznań, tel. 22-02. 11253g

Sprzedaż

Strutowniki rolnicze nowe, różnej wydajności polecamy — kamienie nowe wykonujemy — zużyte naprawiamy „Carborundum”. Poznań, Dzierżyńskiego 99. 8754g

Siatki parkanowa okazjonalnie sprzedam. Poznań, Kolejowa 39 m. 3. 11315g

Wirówki do mleka

naprawiam. Rozdzielacze, Talerze górne, Baseny, Odbieracze wszystkich typów i wielkości, we dług oryginalnych wzorów dorabiam. K. Orwat Poznań, Chłodna 3, przy Rynku Łazarskim, 11209g

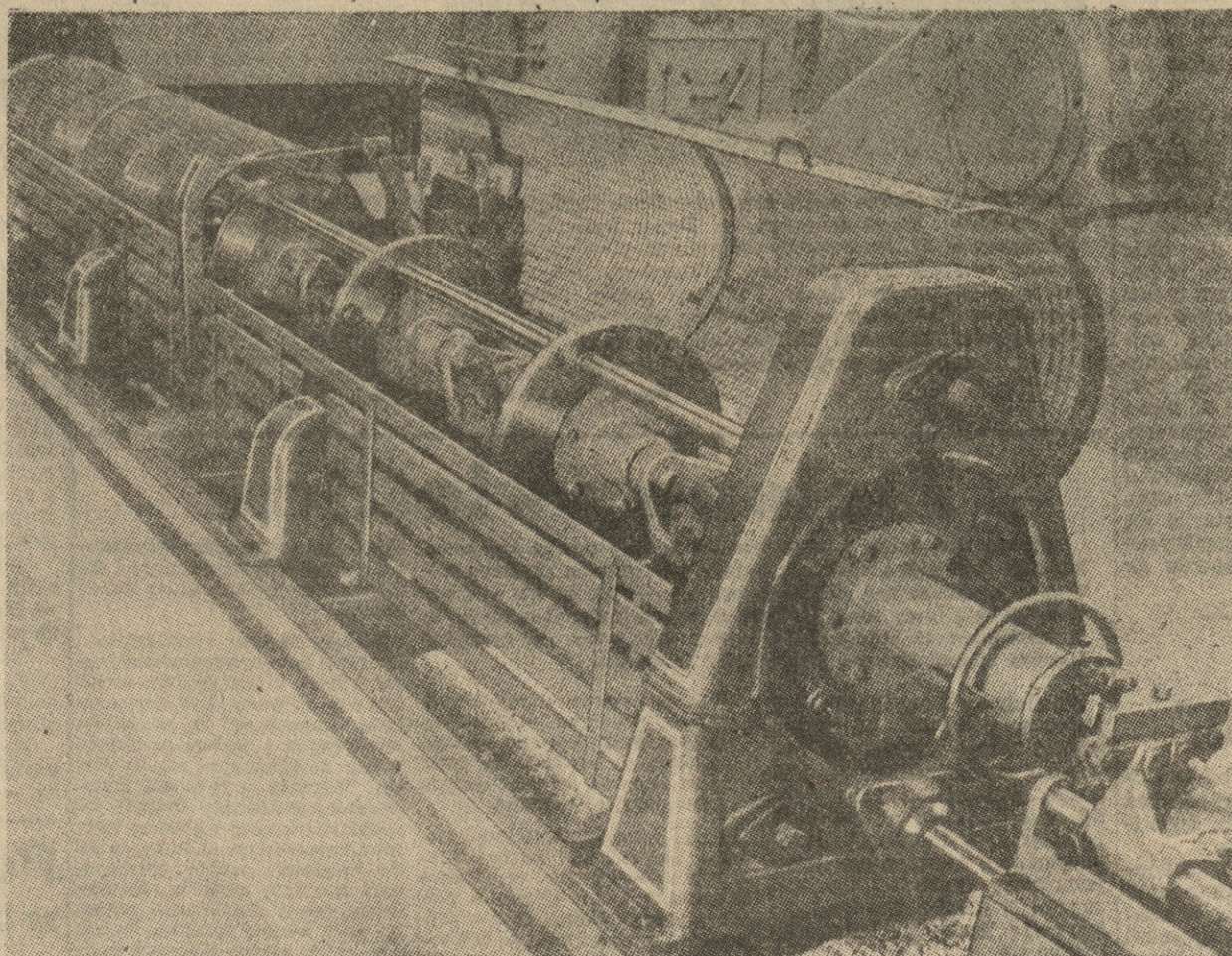
Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie na łożyskach kulowych, nowoczesne drewniane, gięte, dla bliźniaków oraz lalek poleca: H. Świecik Poznań, Wrocławka 13. 9965g

Motocykl BSA 500 ccm, po generalnym remoncie oraz za granicą wózki dziecięce sprzedam. Poznań, Łakowa 5a. 11100g

Sprzedam samochód osobowy „Hanomag - Rekord” z za pasowymi częściami, stan ogumienia dobre. Poznań, Grudzień 14. 11185g

Motocykl BMW 750 ccm, na teleskopach z przyczepką „Steib”, jak nowy okazjonalnie sprzedam. Poznań, Solacz, Litewska 3 m. 3, tel. 49-72. 11444g

Samochód „Opel P4” z przyczepką dwukółową, przyczepkę motocyklową, wózek ręczny na gumach sprzedam. Poznań, Robocza 5. 11198g



ZWIJARKA SZYBKOBIEŻNA ASOM 200-6

do skręcania lin z drutu stalowego, miedzianego, brązowego i aluminium.

Konstrukcja prętowa.

Na życzenie prześlemy zainteresowanym wyczerpujące oferty.

Zwiedzajcie nasze stoisko na Międzynarodowych Targach w Poznaniu w czasie od 17.6. do 1.7. 1956.

DEUTSCHER INNEN- UND AUSSENHANDEL
MASCHINEN-EXPORT
BERLIN W 8 • MOHRENSTRASSE 61
NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA



Jackowi Szpingierowi

szczerze i z żalem żegnając cię, mój drogi mój, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

11471g Z. Szpingierowie



Dnia 21 czerwca 1956 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mój, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

Tomasz Bilski

przeżywszy lat 78.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 24 bm. o godz. 15.30 w Ostrorogu, pow. Szamotuły.

W smutku pogrążona rodzina

11449g



Dnia 19 czerwca 1956 zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., mój najukochańszy mój, nasz najdroższy ojciec, sp.

Józef Stankiewicz

przeżywszy lat 60.
Pogrzeb odbędzie się w piątek 22 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni z żoną, córkami i rodziną

11416g



Dnia 21 czerwca 1956 zmarł z nami, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 67, mój najukochańszy mój i najlepszy przyjaciel, nasz najdroższy, najtroskliwszy ojciec, brat i dziadek, sp.

dr med. Ludwik Zieliński

podpułkownik — lek. WP, b. dyrektor Sanatorium w Kowalewku

odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Honorowym Krzyżem PCK

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w sobotę, 23 bm. o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym z głębokim bólem zawiadamiam

żona, córki, zięciowie, wnuki i rodzina

Poznań Winklera 18. 11461g

Samochód „Ila F8” jak nowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świeczewskiego 3 dla 11195g

Maszynę „Singer” okragłą czółenka sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 3 m. 3. 11215g

Sprzedam 2 termosy 5-litrowe do lodów. Poznań św. Antoniego 17 m. 2. 11240g

Rower wyścigowy „Diamant” sprzedam. Poznań, tel. 44-93. 11368g

Pompę wirową, elektryczną, kompletną z rurami na kołach sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 71 m. 6. 11242g

Urządzenie warsztatu galanterii drzewno-metalowej sprzedam. Wanda Michałkiewicz, Grodzisk Wlkp., Garbarska 6. 20324p

Ramy do firan gładkie, rozsuwane i ozdobne, listwy do tapet poleca: Waligórski, Poznań, Szweska 21. 11229g

Samochód „Citroen BL11” jak nowy sprzedam. Poznań, tel. 523-65. 11355g

Motocykl „NSU” 350 ccm, cena 5500 zł sprzedam. Młyniewo poczta Grodzisk Wlkp. Młyniak. 20322p

Samochódzik dziecięcy, pedałowy tanio sprzedam. Poznań, Libelta 22 m. 6. 20323p

Pompy trzy wiernikowe sprzedam. Kowalski, Góra Śląska, Marchlewskiego 25. 20325p

Motocykle DKW 350 ccm NZ („Sahara”) oraz 200 ccm S. B. w bardzo dobrym stanie sprzedam. Mieczysław Banasiak Leśnictwo Czarny Dwór, p-ta Dąbrowka, pow. Międzyrzecz. 20319gp

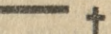
Motocykl „Jawa” w dobrym stanie sprzedam. Gorzów Wlkp., ul. Sikorskiego 9 m. 1, tel. 36-86, Nogała. 20321p

Lokale

Gdynia! Zamienię 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią, łazienką, komfortowe, wille, na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świeczewskiego 3 dla 11406g

Zamienię 3 pokoje, z kuchnią, łazienką, skrytką w Jarocinie, na podobne lub mniejsze w Poznaniu, peryferie niewyłączne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świeczewskiego 3 dla 10431g

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe (przedpokój, łazienka), komfortowe samodzielne w Stalagrodzie, na podobne małe, komfortowe, samodzielne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świeczewskiego 3 dla 20328gp



W drugą bolesną rocznicę śmierci mego ukochanego i niezapomnianego mego, sp.

Zenona Frackowiaka

w poniedziałek 25 czerwca 1956 odprawiona zostanie msza św. żałobna o godz. 6.30 w kościele garnizonowym przy ul. Szamarzewskiego.

Zona

Poznań Polna 31. 11334g

Nieruchomości

Parcele, domki, wille, kamienie kupno, sprzedaż, załatwia solidnie „Unio”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 9416g

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach polecam — poszukuję. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 9419g

Kupię komfortową wille 1-2-rodzinną w dobrym punkcie Poznania. Warunek: wolne, samodzielne mieszkanie. Wyczerpujące oferty do Biura Ogłoszeń Świeczewskiego 3 dla 10825g

Kamienice komfortowe, wille z wolnymi mieszkaniami, pałace oraz wybór różnych nieruchomości poleca: Pracel Poznań Szymańskiego 8. 10943g

Wille trzypokojową, całą wolną wille 3 morgi sadu, wolną, parcie 730 m² (Debiec), 420 m² (Grunwald) tanio sprzedam. Metelski Poznań, Czerwonej Armii 23. 11030g

Kupię dom handlowy z wolnym mieszkaniem w centrum Poznania. Pośrednicy wykluczeni. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świeczewskiego 3 nr 11144g

Wille z wolnym mieszkaniem sprzedam właściciel. Dymel, Poznań - Debiec, ul. Czechosłowacka 91 m. 1. Zgłoszenia tylko po południu. 11044g

Parcele 1200 m² koło Poznania sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świeczewskiego 3 dla 6510g. K2126

Kamienice komfortowe, wille, domki jednorodzinne z ogrodami oraz parcele wille w Poznaniu i okolicy, po cenach niższych niż w innych miejscach. Oferty Biuro Ogłoszeń Świeczewskiego 3 dla 11205g

Sprzedam dom jednorodzinny, 5-pokojowy z kuchnią, łazienką, wolny, z dwumorgowym ogrodem, 200 drzew owocowych, Poznań - Krzyżów, ul. Tucholska 22 m. 1. 11080g

Wille pełnokomfortowa, z ogrodem przy parku Sołackim 160 000 zł. Kamienice czteropiętrowe z ołtynami w Poznaniu 140 000 zł lub idealną połowę 70 000 zł oraz wiele innych sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 11060g

Sprzedam gospodarstwo 6 ha, ziemia pszenno-buraczana, no wym zabudowaniem, elektryfikowanym, 3 km od Turka. Cena do uzgodnienia Antoni Majcherek, Cisew, poczta Turka, woj. poznański. 20326gp

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (dla wszystkich działów) działy informacyjne: 659-39, dział łączności: 657-18, sekretarz redakcji: 648-83, redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Świeczewskiego nr 3 tel. 624-59, czynne od godz. 8-16.30 w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Rasprawa w Poznaniu. K-7-1258

Lekarskie

Lekarz - dentysta jaworowicz przyjmuje przed i po południu. Poznań, Mickiewicza 24. Specj. nowoczesna protetyka sieloniowa. Protezy w czterech dniach reperacje protez na poczekaniu. 11034g

Dr Danecki, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje od godz. 11. Poznań, Czerwonej Armii 31. 10074g

Różne

Letnisko: pokój z urządzeniem kuchni (las, woda) oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świeczewskiego 3 dla 20327gp

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 11295g

Wystarta i wymyślaczka garderobe damską męską odnawiam i przewracam do wyglądu nowel. Również artystyczne cerule. Poznań, Kochanowskiego 5 i Dietro tel. 13-20. 9760g

Kiedy usunięte zostaną niewypały?

Dwa razy już „Głos” zamieścił notatkę, żądając usunięcia dwóch niewypałów pocisków moździerzowych w rzece Dąbrowa w Miejskiej Górze, kilkakrotnie interweniowała Miejska Rada Narodowa, a pociski jak leżą, tak leżą.

Prezydium PRN w Rawiczu już 26 kwietnia zwróciło się do odpowiednich władz o zlikwidowanie niewypałów — jak dotąd na próżno. Kończyło się zawsze na przyrzeczeniach: usuniemy do dnia 21 maja. Dalszy termin, to początek czerwca (w tym czasie ekipa miała być w naszym województwie). Tymczasem zniszczone zostało zabezpieczenie niewypałów, trzeba było je od nowa stawiać i od nowa umieścić tablice ostrzegawcze. Niewypały leżą na terenie miasta, w niedużej odległości od Młyna Parowego. Czy taka lekkomyślność nie stanie się przyczyną nieszczęśliwego wypadku? Wtedy będzie za późno. (V)

Wróg „kultu jednostki“

O tym jak to trzeba być ostrożnym przy zawieraniu znajomości w pocągach, świadczy następujący fakt.

Kolejarz Adolf Sliwiński jechał pociągami ze Szczecina w kierunku Poznania. W czasie podróży zawarł znajomość z pewnym mężczyzną, który się podał za zwolnionego z więzienia AK-owca. Mężczyzna ten kupił 2 butelki wina, którym obaj przygodni znajomi uraczyli się do syta. W pewnej chwili „AK-owiec” chwycił Sliwińskiego za koltierz (rzecz działa się w przedziale dawnej II klasy) i z okrzykiem „daj mi pieniądze” walnął go butelką od wina w głowę. Następnie zabrał mu pieniądze, piasek i jeszcze inne drobne przedmioty. Na szczęście przy wysiadaniu z pociągu w Szamotułach mężczyzna został przez MO ujęty. W czasie „szarpania się” z milicjantami wykrzykiwał: „Czekajcie i na was też przyjdzie czas, teraz już nie ma kultu jednostki”. Chuliganem okazał się b. milicjant Edward Miroszniczenko, który na przesłuchaniu u prokuratora odmówił zeznań. Niemniej oświadczenie Sliwińskiego i wyniki rewizji osobistej obciążają awanturka całkowicie.

Miroszniczenko będzie odpowiadał przed Sądem Powiatowym w Szamotułach za rozbój. (m)

Zaniedbany park

Park im. 3 Maja w Obornikach przedstawia godny pożałowania widok: na trawnikach wydeptane ścieżki, huftawka dla dzieci, popusta, pełno papierów i odpadków, a płaskownica pusta. W sadzawce (kiedyś była tu fontanna) — brudna woda, kamienie i śmieci.

Wygląd obornickiego parku niezbyt pochlebnie świadczy o kulturze społeczeństwa i zapobiegliwości ojców miasta. (k. t.)

Kina

KALISZ — Wolność „Był sobie król”, Stylowe „W diabelskim kręgu”, OSTROW — Przdownik „Wnukowie trębaczów”, Słone „Ulica złoczyńców”, GNIEZNO — Polonia (remont), sala zastępcza „Wiosna w Moskwie”, Lech „Historia pewnej miłości”, LESZNO — Sportowiec „Niedokończona opowieść”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

15.25 — program dnia, 15.30 — dla dzieci młodszych, 16.05 — koncert życzeń, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.30 — koncert rozrywkowy, 18.15 — Radioproblemy, 18.25 — „A wans”; słuch. wg jednoaktówki C. d'Herwilles, 19.25 — nowości muzyki rozrywkowej, 20.25 — muz. taneczna, 21 — koncert z Festiwalu Mozartowskiego, 22 — feleron literacki, 23.10 — muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 16, 20 i 23.



Takie właśnie piękne meble oglądać możecie każdego dnia na pokazie zorganizowanym w Domu Rzemiosła (ul. Niezłomnych 2). Szwarczewski mistrzowie, pielęgnujący od dawna tradycję artystycznego meblarstwa, pokazali tu swoje najpiękniejsze dzieła. Podobny pokaz urządzono również w Swarzędzu — w hali przy ul. Poznańskiej 10. Na zdjęciu: luksusowy Chippendale (komplet stołowy) wykonany przez Floriana Szumskiego.

Fot. W. Czarnecki

Zielona świetlica

W wielu świetlicach, a nawet Domach Kultury zaczyna być pusto. Młodzież albo woli korzystać z pogody i w wolnych chwilach wędrować za miasto, nad rzekę i jeziora, albo — jak na wsi — z powodu nawału pracy nie ma czasu na zajęcia kulturalne. Mimo to są takie placówki, które szukają nowych form pracy, aby zachować łączność między okresem wiosennym i jesiennym.

Powiatowy Dom Kultury w Rawiczu pierwszy w kraju nagiął swoje zajęcia do potrzeb i wymagań okresu letniego. Wyszedł on z budynku do ogrodu, gdzie na świeżym powietrzu, w otoczeniu zieleni, można z przyjemnością poczytać książkę, zagrać w szachy lub przygotować nowy program artystyczny.

PKD rawicki szczególną uwagę zwrócił na wczasy niedzielne. Po co ludzie mają „dusić się” w mieszkaniach, kiedy w ogrodzie Domu Kultury czeka na nich miła rozrywka: koncert, impreza sportowa, książka i gazeta, zabawa oraz... dobrze zaopatrzone bufety. Właśnie za prawo urządzenia bufetu PSS rawicki ofiarowała bezpłatnie orkiestrę przygrywającą „wczasowiczom”.

Pomysł rawickiego Domu Kultury godny jest naśladowania w naszych miastach, gdzie nuda szczególnie daje się we znaki w dni świąteczne. Możliwość tu są duże, bo nie brak ogrodów po dawniejszych bractwach kurkowych. Tym

więcej, że pewne tradycje spędzania popołudni niedzielnych w tych ogrodach jeszcze istnieją. Sprawa ta powinna się zająć albo prezydium rad narodowych, albo silniejsze świetlice.

Gorzej z pracą świetlicową i niedzielą „kulturalną” na wsi. Kierownik świetlicy już w okresie sianokosów widzi w swojej placówce tylko 4 ściany. Jest to zrozumiałe, prace na polu są pilniejsze. Niemniej nie można zupełnie przerwać działalności. Myślę tutaj o krótkich wieczornych kwadransach świetlicowych, o popisach chóru wiejskiego — dla zadowolenia

Coraz więcej punktów usługowych

Dalszemu rozszerzeniu uległy usługi rzemieślnicze Wielobranzowej Spółdzielni Pracy w Chodzieży. Punkty usługowe wykonują obecnie prace w zakresie: naprawy urządzeń przemysłowych, maszyn rolniczych, wag, maszyn biurowych, rowerów, urządzeń radiowych i elektrotechnicznych, wodno-kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania i wielu innych.

Spółdzielnia, która posiada w pow. chodzieskim około 20 punktów, obsługuje również inne powiaty. Jeszcze w bieżącym roku pełną parą pracować będą 2 pawilony usług wiejskich w Szamotach (prace szewskie, krawieckie, rymarskie) oraz w Budzynie, gdzie wykonywać się będzie prace kowalskie, ślusarskie, kołodziejskie i drzewne.

W bież. roku zostaną uruchomione dalsze punkty w branżach: włókienniczo-odzieżowej, skórzanego i drzewnej. (ko)

Pokrótko z Gniezna

MHD w Gnieźnie opracowuje szczegółowy plan podziału sklepów na wyodrębnione branże. W myśl tego planu, jako pierwszy uruchomiony zostanie przy ul. Marchlewskiego — w miejsce sklepu pasmanteryjnego — sklep branży chemiczno-gumowej.

Staraniem Zarządu Powiatowego TWP w Powiatowym Domu Kultury odbył się przy czarnej kawie wieczór dyskusyjny pn.: „U wrót czarnego ładu”. — Przeprowadził go znany podróżnik i geograf — prof. dr Czekalski z Poznania. — Atrakcją wieczoru było wyświetlenie kolorowych przeźroczek o Algerze. W związku z mającą się odbyć olimpiadą w Melbourne ustalono, że tematem następnego wieczoru będzie Australia.

Do 10 bm. Gnieźnieńskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego wykonały blisko 90 proc. planu półrocznego. Rytmicznie wykonanie zadań produkcyjnych — gwarantują kompleksowe podejmowanie przez załogę zobowiązania. Pomyślnie przebiega również realizacja planu i półroczna w Gnieźnieńskich Zakładach Graficznych.

Rozpoczęte w ub. roku prace nad uruchomieniem Izby Porodowej w Klecku dobiegają już końca. Obecnie kompletuje się urządzenia i sprzęt medyczny. Oddanie placówki do użytku nastąpi 1 lipca br. (Wat)

MRN w Lesznie uchwaliła budżet na rok 1956

Na ostatniej sesji MRN w Lesznie uchwalono dla Leszna na rok bieżący budżet zamknięty sumą 20 106 100 złotych. Z tego przypada na gospodarkę narodową — 6 097 212 złotych, oświatę i wychowanie — 3 427 100 zł, kulturę i sztukę — 114 394 zł, zdrowie i kulturę fizyczną — 7 470 294 zł, na remonty szpitali przypada kwota 180 000 zł. Na inne świadczenia socjalne przewidziano sumę 34 tys. zł.

Na uwagę zasługuje fakt, uchwalenia kwoty 1 591 000 zł z przeznaczeniem na ochronę substancji mieszkaniowej, jak również podwyższenie o 1 090 000 zł dotacji na zdrowie i zwiększenie o przeszło 300 tys. zł sum przeznaczonych na szkolnictwo. (R)

nia członków zespołu śpiewaczego, dla upiększenia wieczoru i dla zachowania ciągłości pracy świetlicowej.

Zarządy świetlic gromadzkich i wiejskich dużą uwagę powinny skupić przede wszystkim na dniach wolnych od pracy. I tu trzeba zająć „dopasować” do warunków miejscowych i potrzeb młodzieży. Dobrze doświadczenie ma tu Słocin. W planie — wycieczki krajoznawcze, odwiedźmy świetlicę sąsiedzką, wyjazd na mecze sportowe, wspólne (przez kilka świetlic) urządzanie popisów artystycznych itp. Duży udział w organizowaniu zabaw niedzielnych powinny mieć również świetlice. Chodzi o to, aby te zabawy przeplęść występi zespołów, urozmaicić towarzyską grą, popisami zręczności, słowem — dać im ciekawszą formę. Ludzie na wsi mają prawo w niedzielę zabawić się zdrowo i kulturalnie. Można też na własną imprezę zaprosić pobliską kolonię letnią, albo też odwiedzić ją z własnym programem.

Nie trzeba tu specjalnych recept. Na pewno młodzieży pomogą starsi mieszkańcy wsi. Konceptów nie brak. Świetlica w Godziszach pod Kaliszem dzięki nowym pomysłom skupiła młodzież koło siebie i to w okresie najbardziej trudnym.

Efekty nowych form życia świetlicowego nie dadzą nam się długo czekać. Znajdziemy je w świetle doświadczeń i nowym nateżeniu pracy kulturalno-oświatowej jesienią.

P. R.

„Słowo o wypędzaniu kultury” poskutkowało

Po artykule pt. „Słowo o wypędzaniu kultury” („Głos Wlkp.” z dnia 20 maja br.) dokonano się w Lesznie wiele zmian na korzyść kultury.

Niedawno Prezydium M. i PRN, z udziałem kompetentnych czynników ze szczebla wojewódzkiego i powiatowego, oddało do dyspozycji cały gmach Powiatowemu Domowi Kultury. Tam też przeniesiono na zostanie Powiatowa Biblioteka Publiczna. A więc — PDK będzie mógł spełniać swoje zadanie.

Odnosnie ciążącego Oddziału Kultury Prez. PRN toczą się obecnie starania o lepsze dla niego warunki pracy.



Głos SPORTOWY

Polscy żużlowcy zwyciężają Szwedów

Po raz pierwszy w bieżącym sezonie ok. 60 tys. wrocławian oglądało międzynarodowe zawody żużlowe, w których przeciwnikiem reprezentacji PZ Mot. była reprezentacja Sveriges Motorfederation (Szwecja). Zwyciężyli Polacy — 62,5:40,5 pkt.

Żużlowcy szwedzcy, którzy nie przyjechali w najsilniejszym składzie, wypadli nie nadzwyczajnie, wyraźnie ustępując Polakom.

W drużynie gości zawiedli finaliści na kontynentalny finał indywidualnych mistrzostw świata w Trondheim (Norwegia) — Soderman i Norlen. Najlepszym zawodnikiem pokonanych był Falen — 13 punktów, a spotkania — Wrocławianin Kupczyński, który cztery razy zajął pierwsze miejsce.

Najlepszą parą w zespole polskim była dwójka: Malinowski — Krzesiński, która uzyskała 21 pkt.

Polacy wygrali dziewięć biegów, Szwedzi — trzy, a sześć zakończyło się wynikiem remisowym.

Wyniki: P. Z Mot. — 1) Kupczyński — 16 pkt., 2) Malinowski — 12, 3) Teodorowicz — 11, 4) Krzesiński — 9, 5) R. Switała — 9, 6) Kapała — 3, 7) Frach — 2, 8) Bloch — 0.

Najwięcej punktów dla drużyny szwedzkiej zdobyli — 1) Fahlen — 13, 2) Andersson II — 8,5, 3) Lindarw — 7, 4) Norlon — 6, 5) Soderman — 3.

Przed Centralną Spartakiadą Wsi

Przed kilku dniami odbyło się konstytucyjne posiedzenie Komitetu Organizacyjnego IV Centralnej Spartakiady Wsi. W skład Komitetu, na którego czele stanął wiceprezes CRS — Krupa, weszło 16 osób.

Na inauguracyjnym zebraniu ustalono szczegółowy program imprezy, która — jak to już podawaliśmy — odbędzie się w stolicy Wielkopolski.

Otwarcie spartakiady nastąpi 12 lipca na stadionie Gwardii. Lekkoatleci, sztangiści i gimnastyści walczą będą o mistrzowskie tytuły w dniach od 13—15 lipca. Zawody w łucznictwie i siatkówce zostaną natomiast rozegrane od 12—15. Widownia tych imprez będzie Poznań, natomiast na miejsce zmagających pięściarzy (od 12—15) wyznaczono Czarnków.

Ponadto odbędą się dwa wyścigi kolarskie: 13 lipca drużynowy na 150 km, a dzień później indywidualny na dystansie 100 km.

W generalnym przeglądzie do robku wiejskich sportowców — IV Centralnej Spartakiady Wsi weźmie udział ponad 1200 zawodników i zawodniczek z 17 województw.

Zmagania najlepszych LZS-owców wywołają niewątpliwie duże zainteresowanie i na zawody przybędzie pokaźna liczba entuzjastów sportu z całego kraju. Chcąc zapewnić sobie zakwaterowanie należy zgłaszać wycieczki w Biurze Organizacyjnym Spartakiady, które mieści się w Radzie Wojewódzkiej LZS. (R)

Sznajder pokonał Odehnala

W Pradze rozpoczął się międzynarodowy turniej zapasniczy w stylu klasycznym. W zawodach bierze udział trzech reprezentantów Polski — Sznajder, Mocny oraz Kasperczyk; po czterech reprezentantów: ZSRR, NRD i Węgier, dwóch Austriaków oraz 50 zapasników CSR.

W pierwszym dniu Sznajder pokonał w wadze koguciej wysoko na punkty Czechosłowaka — Odehnala.

Drugi nasz reprezentant — Kasperczyk przegrał z Simekiem (CSR).

Żle się dzieje w Mnichach

Przy zespole PGR w Mnichach znajduje się LZS, który nie przejawia żadnych oznak działalności. Krótko mówiąc, istnieje na papierze. Małe zainteresowanie kolemb sportowym wykazuje dyrekcja zespołu PGR. Wprawdzie na zebrań przyrzeczono członkom LZS-u piłkę i siatkę, ale obietnica pozostała również tylko na papierze.

Wydać nam się, że nie bez winy jest również sama młodzież. Czy naprawdę tak trudno postarać się o fundusze na zakup sprzętu? Można przecież wziąć udział w zbiorze makulatury, zorganizować zabawę lub amatorskie przedstawienie teatralne. Trzeba tylko trochę energii i pomysłowości... (ak)

25-lecie wrzesińskiej „V. ktorii“

Wrzesińska „Victoria”, która w dniu 1 lipca br. obchodzić będzie 25-lecie swej działalności, może się poszczycić poważnym dorobkiem. Liczne kontakty z silniejszymi ośrodkami naszego województwa (z Poznaniem na czele), potwierdziły, że Wrzesińska posiada wiele zaawansowanych drużyn i zawodników.

Z okazji jubileuszu, odbędą się m.in. atrakcyjne zawody piłkarskie i lekkoatletyczne, w których wezmą m.in. udział czołowi reprezentanci Poznania z Minicką i Orywałem na czele. (x)

Na marginesie

nocy targowych

— Ile razy mam powtarzać, że balon należy oświetlać reflektorem!!!

Rys. H. Derwich